



# Nie daj się nabrać!

## *Fact-checking* w pigułce

Każdego dnia docierają do nas za pośrednictwem mediów społecznościowych przeróżne informacje. Jednak czy są one prawdziwe? Zarówno dorośli, jak i młodzież narażeni są na dezinformację oraz *fake newsy*. Krytyczne myślenie, umiejętność niezbędna do odróżniania manipulacji od rzetelnych danych, to ważny element walki o prawdę. Podobnie jak metoda zwana *fact-checkingiem*, dzięki której możemy sprawdzać i weryfikować docierające do nas informacje.

### Małgorzata Kilian, Kinga Osierda

*Fact-checking* możemy tłumaczyć dosłownie jako sprawdzanie faktów (ang. *fact* i *checking*). W środowisku dziennikarskim (i nie tylko) nazywa się tak kilkusetletnią metodę weryfikacji informacji polegającą na sprawdzeniu, czy zawarte np. w artykule stwierdzenia, dane, liczby i informacje statystyczne są prawdziwe. Możemy to zrobić, odwołując się do rzetelnych i pierwotnych źródeł.

Idea *fact-checkingu* narodziła się w latach 90. w Stanach Zjednoczonych i polegała na weryfikacji prawdziwości polityków. Obecnie na całym świecie działa ok. 188 organizacji, grup, stowarzyszeń czy projektów *fact-checkingowych* w 60 krajach. Metoda ta wykorzystywana jest również przez ekspertów i analityków, dla których największe znaczenie mają fakty. To również doskonały sposób na przekazywanie uczniom wiedzy o tym, skąd czerpać rzetelne dane, czym są pierwotne źródła informacji oraz jak odróżniać opinie od faktów.

#### **Dostęp do informacji publicznej w Polsce**

Każdy obywatel powinien wiedzieć, że ma prawo zapytać o wszystkie kwestie związane ze sferą publiczną w wybranej organizacji czy urzędzie. Co powinniśmy na ten temat powiedzieć naszym uczniom? Warto, by mieli świadomość, że dostęp do informacji publicznej w Polsce regulowany jest przez *Konstytucję* oraz *Ustawę o dostępie do informacji publicznej* z 2001 r. Z obu dokumentów

wynika kilka istotnych kwestii. Przede wszystkim zgodnie z art. 61 *Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej* każdy obywatel ma prawo do uzyskania m.in. informacji dotyczących działalności organów władzy publicznej, osób pełniących funkcje publiczne, działalności organów samorządu gospodarczego i zawodowego, a także do dostępu do dokumentów oraz wstępu na posiedzenia kolegialnych organów władzy publicznej pochodzących z powszechnych wyborów, z możliwością rejestracji dźwięku lub obrazu.

Wiele informacji, które mogłyby nas interesować, dostępnych jest w Biuletynach Informacji Publicznej. Co jednak w sytuacji, kiedy nie udało się nam odnaleźć istotnych danych? Zgodnie ze wspomnianą *Ustawą* możemy wysłać wniosek o dostęp do potrzebnej nam informacji, a odpowiedź powinna zostać nam udzielona w ciągu 14 dni. Pamiętajmy, że wniosek taki może przybrać dowolną formę – wystarczy sformułować pytanie i wysłać e-mailem na adres instytucji, która powinna taką informację posiadać.

Jak sprawdzić, co na ten temat wiedzą uczniowie? Nasza propozycja to przeprowadzenie w trakcie lekcji informatyki lub WOS-u 30-minutowych zajęć na temat dostępu do informacji publicznej oraz wysłanie kilku e-mailowych zapytań do urzędu miasta lub gminy dotyczących największych problemów naszej lokalnej społeczności.



Oprócz umiejętności docierania do informacji, poszerzymy wiedzę uczniów o najistotniejsze tematy dotyczące funkcjonowania miasta czy gminy.

### Narzędzia *fact-checkera*

W codziennej pracy *fact-checkera* pomagają narzędzia (w większości ogólnodostępne) służące nie tylko do weryfikacji treści, ale również obrazów i wideo. Bardzo istotnym elementem wielu artykułów są umieszczane w nich zdjęcia. Skąd możemy mieć pewność, że przedstawiają one zdarzenie opisywane w tekście? Bardzo łatwo sprawdzimy to za pomocą wyszukiwarki obrazu w przeglądarce Google: [www.images.google.pl](http://www.images.google.pl). Wystarczy znać adres URL obrazu lub przesłać go prosto z komputera. W ten sposób dowiemy się, czy i kiedy w przeszłości wykorzystano dane zdjęcie. Jeśli okaże się, że fotografia już się pojawiła, z łatwością sprawdzimy, kto ją opublikował i gdzie. Bardzo podobnie działają również TinEye, Yandex oraz FotoForensics. Do weryfikacji materiałów wideo służą YouTubeDataViewer, stworzony przez Amnesty International oraz wtyczka do przeglądarki Google Chrome – Fake video news debunker.

W weryfikacji informacji o konkretnych osobach *fact-checkerom* pomagają m.in. Stalscan.com czy Stalkface.com. Tak samo jak przy wyszukiwaniu informacji dotyczących fotografii potrzebny jest tu adres URL konta na Facebooku. Za pomocą tych narzędzi sprawdzimy informacje publiczne dostępne na prywatnych profilach. Nieco inaczej działa wyszukiwarka Pipl.com. W tym przypadku, znając nazwisko osoby, jesteśmy w stanie odnaleźć jej profile w pozostałych mediach społecznościowych.

Warto również pamiętać o narzędziu, które służy do weryfikacji adresu e-mail. Email-checker.com to witryna, za pomocą której sprawdzimy, czy wpisany przez nas adres e-mail jest prawdziwy, czy nie. Dzięki rekordom MX wyciągniętym z danego adresu i połączeniu się z serwerem poczty Email-checker zweryfikuje, czy dana skrzynka pocztowa aby na pewno istnieje. Jednak sama znajomość nazw i zastosowania narzędzi nie wystarczy! Jako edukatorzy powinniśmy zachęcić uczniów do przetestowania ich w praktyce oraz przygotowania krótkiego zestawienia newsów, które mogłyby zostać omówione w trakcie godziny wychowawczej pod kątem prawdziwości.

### Czym jest *fake news*?

*Fake news* to fałszywa informacja, która dociera do odbiorcy za pośrednictwem różnego rodzaju mediów – radio, prasy, internetu czy telewizji – często w konkretnym celu, np. by kogoś ośmieszyć, wpłynąć na decyzje wyborców czy osiągnąć korzyści finansowe. Można powiedzieć, że bardziej zaawansowaną wersją standardowego *fake news* jest *deepfake*, czyli fałszywa treść stworzona przy wykorzystaniu technologii uczenia maszynowego (ang. *machine learning*), która pozwala m.in. na połączenie istniejących plików wideo z nowym nagraniem w taki sposób, by osoba z pierwszego filmu wypowiadała słowa osoby z drugiego filmu. Pojawia się więc pytanie, jak odróżnić *fake news* od prawdy? Podczas czytania artykułów czy przeglądania mediów społecznościowych powinniśmy zwrócić uwagę na osiem elementów, a instrukcję tę warto przekazać również uczniom.